

Kraków, dnia 12 września 2025 roku

Do
Aleksandra Miszałskiego
Prezydenta Miasta Krakowa
pl. Wszystkich Świętych 3-4
30-004 Kraków

Dotyczy: konieczności zapewnienia miejsc w noclegowniach dla par oraz osób posiadających zwierzęta

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

w oparciu o art. 24 ust. 3 Ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku (Dz. U. 1990 Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami), zwracam się do Pana z interpelacją w następującej sprawie.

Do mojego biura docierają kolejne sygnały od mieszkańców, którzy w wyniku trudnych okoliczności życiowych zmuszeni są do spania na ulicy, mimo iż w Krakowie, funkcjonują miejsca noclegowe dla osób w kryzysie bezdomności. Najczęściej powtarzającym się powodem odmowy skorzystania z noclegowni jest fakt, że małżeństwa i pary muszą być tam rozdzielane – funkcjonują bowiem osobne noclegownie dla kobiet i dla mężczyzn. Dodatkowo osoby posiadające zwierzęta nie mają prawa przebywać z nimi w noclegowni, a alternatywą jest jedynie oddanie pupila do schroniska, na co większość właścicieli nie jest w stanie się zgodzić.

Przykładem wyżej wskazanych problemów jest historia małżeństwa sześćdziesięciolatek, którzy od kilku dni zmuszeni są do życia na ulicy wraz z trzema psami i dwoma kotami, ponieważ nie chce się rozdzielać ani zostawiać swoich pupili bez opieki. Są to osoby posiadające źródła dochodu, które po zmianie właściciela mieszkania zostały eksmitowane z powodu drastycznej podwyżki czynszu. W ubiegłym roku głośna była podobna historia pary przebywającej nad Zalewem w Zesławicach. W obu

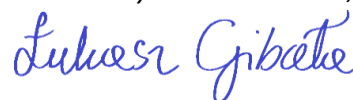
tych przypadkach mechanizm jest identyczny: brak możliwości wspólnego noclegu wraz ze zwierzętami.

Sytuacja osób w kryzysie bezdomności i tak jest niezwykle trudna, a rozłąka z najbliższą osobą czy ukochanym zwierzęciem stanowi dla nich dodatkowe obciążenie psychiczne. Należy podkreślić, że często to właśnie więź z partnerem czy ze zwierzęciem jest dla takich osób ostatnim źródłem poczucia bezpieczeństwa, wsparcia i przetrwania w ciężkich chwilach. Odebranie im takiej możliwości sprawia, że zamiast korzystać z systemu, jaki oferuje miasto, decydują się pozostać na ulicy.

W związku z powyższym zwracam się do Pana z pytaniem, czy Miasto Kraków planuje podjęcie działań zmierzających do utworzenia co najmniej jednej placówki noclegowej, która umożliwiłaby wspólny pobyt par, a także osób posiadających zwierzęta. Rozwiązanie to mogłoby być istotnym rozwiązaniem dla osób, które znaleźli się w podobnie trudnej sytuacji.

Apeluję o potraktowanie tego problemu jako pilnego i wymagającego natychmiastowych działań ze względu na zbliżający się sezon jesienno-zimowy.

Z wyrazami szacunku,



Łukasz Gibała